

**PRYWATNE KSIĘGOZBIORY LUBELSKIE  
W PIERWSZEJ POŁOWIE XIX W.  
W ŚWIETLE AKT NOTARIALNYCH  
(BADANIA SONDAŻOWE)**

Przedmiotem artykułu jest próba ukazania zawartości księgozbiorów prywatnych znajdujących się w domach miasta Lublina i woj. lubelskiego w I połowie XIX w. Materiałem, który posłużył do badań, są inwentarze bądź testamenty sporządzone przez notariuszy woj. lubelskiego, a znajdujące się w zespolach Akt notarialnych i hipotecznych miasta Lublina XIX i XX w., WAP w Lublinie, sygn. 263.

Przebadano w całości księgi prowadzone przez Florentyna Jana Górskiego z lat 1810—1822, Marcina Kobylińskiego z lat 1810—1822, a także wyrywkowo zapisy Xawerego Chełmickiego za rok 1823 oraz Aleksandra Dąbrowskiego za rok 1823. W tym ostatnim przypadku nie stwierdzono zapisów dotyczących ksiąg.

Na podstawie wymienionych akt notarialnych starano się odpowiedzieć na pytanie dotyczące struktury księgozbiorów w zleżności od pochodzenia społecznego bądź zawodów wykonywanych przez właścicieli ksiąg.

Florentyn Jan Górski, notariusz woj. lubelskiego, prowadził księgi notarialne i hipoteczne w latach 1810—1822. Po ilości dokonanych przez niego zapisów można stwierdzić, że cieszył się znaczną popularnością w Lublinie oraz woj. lubelskim. Z jego usług korzystały wielokrotnie te same osoby (przy zawieraniu różnych transakcji, np. kupna-sprzedaży, uwierzytelniania zapisów majątkowych) oraz ich rodziny. W ciągu 12 lat prowadzenia przez niego ksiąg notarialnych i hipotecznych trafiły do nich zapisy inwentarzowe, testamenty oraz protokoły licytacji po zmarłych księżach, okolicznych ziemianach oraz mieszkańcach Lublina. Florentyn Jan Górski sporządził wykazy majątku po sześciu księżach. Inni notariusze, których zapisy poddano analizie, ani razu w tym czasie nie prowadzili tego rodzaju spraw majątkowych. Częściej niż inni notariusze wykazywał stan majątku po ziemianach z woj. lubelskiego. Takich spisów, w których znaleziono informację o ksiągkach należących do ziemian, było 9. Wśród mieszkańców Lublina Florentyn Jan Górski wykazał stan majątku 15 zmarłych sprawujących za życia ważne funkcje w życiu publicznym i wykonywujących różne zawody. Należy wymienić 2 kupców, 2 adwokatów Trybunału Lubelskiego, lichwiarza, szynkarza, kowala, doktora medycyny. Pozostałe 7 osób to mieszczenie lubelscy bez określonego zawodu.

Notariusz Marcin Kobyliński, urzędujący także w latach 1810—1822, nie miał klienteli z prowincji. Być może wystąpiły takie zapisy notarialne w latach 1814—1816, ale nie można tego ustalić, gdyż księgi z tych lat

uległy zniszczeniu. W zachowanych księgach odnotowano majątek po 8 moieszkańcach Lublina posiadających książki. Wśród tych osób znajdują się zapisy po 2 aptekarzach, adwokacie Trybunału Lubelskiego oraz po 5 mieszczanach lubelskich, których zawodów nie udało się ustalić.

Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Woj. Lubelskiego Ksawery Chełmicki, działający w latach 1823—1848, sporządzając wykazy majątków za rok 1823, tylko w jednym przypadku odnotował istnienie księgozbioru. Dotyczyło to majątku ziemianina z Polanowców.

Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Woj. Lubelskiego Aleksander Dąbrowski, prowadzący księgi w latach 1823—1831, za rok 1823 nie wykazał ani jednego przypadku występowania książek w zapisach majątkowych.

Charakteryzując sposób opisywania majątku należy stwierdzić, iż wszyscy wymienieni notariusze stosowali skróty przy rejestrowaniu książek. Dane bibliograficzno-biblioteczne ograniczają się zwykle do tytułu (często także niepełnego), czasami autora, rzadziej informacji o wydawcy, roku wydania, oprawie, ilustracjach czy o stanie zachowanych książek.

Niejednokrotnie opisy książek ujmowano sumarycznie, np. „Książek różnych sztuk 27”<sup>1</sup> bez wymieniania tytułów. Ważna była ilość egzemplarzy oraz szacowana przez specjalnie powołanych taksatorów — wartość dzieł. Spis inwentarza pokrywał się ze spisem licytacji. Dodatkowo protokoły licytacji informują o cenie nabycia danej książki oraz o nazwisku nabywcy. Skrótowość opisów bibliograficznych należy tłumaczyć funkcją tego rodzaju zapisów. Istotne znaczenie mają tu dane o wartości pieniężnej majątku po zmarłych<sup>2</sup>. Opisy książek występują po wymienieniu majątku ruchomego, przedmiotach wartościowych, wyposażeniu mieszkania, sprzętach gospodarstwa domowego, bielizny. Można powiedzieć, że książki nie zawsze uważane są, w porównaniu do innych przedmiotów za coś cennego. Świadczy o tym także miejsce w obrębie spisu. Zaś dowodem na to, że biblioteka była czymś ważnym dla właściciela, jest sposób wymieniania dzieł w inwentarzu, będący odzwierciedleniem uporządkowania zbiorów. Zdarzają się opisy książek ułożone alfabetycznie według tytułów dzieł bądź nazwisk autorów. Tak dzieje się zwykle z większymi księgozbiorami i widać, że nie przypadkowo dobranymi<sup>3</sup>. Prawdopodobnie taki układ zastawali taksatorzy majątku. Wartość książek przez nich ustalona rzadko pokrywała się z ceną licytacyjną. Ta ostatnia była zwykle wyższa od szacunkowej<sup>4</sup>. Jednak zdarzały się przypadki zakupu książek na licytacji po cenie niższej niż szacunkowa<sup>5</sup>. Sprawy te mają związek z poczytnością

<sup>1</sup> Np. WAP Lublin, Akta notarialne i hipoteczne XIX i XX w. miasta Lublina, sygn. 263, Notariusz Marcin Kobyliński R. 1812 s. 195; Tamże Notariusz Florentyn Jan Górski R. 1813 s. 399.

<sup>2</sup> W badaniach nad księgozbiorami warszawskiej burżuazji Agnieszka Moczulska zwraca również uwagę na tego rodzaju problemy w badaniach źródeł archiwalnych. Agnieszka Moczulska *Rola książki jako przedmiotu w domach burżuazji warszawskiej w XIX w. Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 1979 nr 1 s. 32—34.

<sup>3</sup> Np. księgozbiory ziemian: Antoniego Stamiowskiego z Krzesimowa. WAP Lublin, Akta notarialne... sygn. 263; Notariusz Florentyn Jan Górski R. 1817 s. 26—30 oraz Katarzyny Trembińskiej ze Strzeszkowic; tamże R. 1816 s. 129—132.

<sup>4</sup> Licytacja rzeczy po Wiktorii Chreptowiczowej. WAP Lublin, Akta notarialne... sygn. 263; Notariusz F. J. Górski R. 1814 s. 120.

<sup>5</sup> Przykładem inwentarz po zmarłych Józefie i Mariannie Skorupskich wykazywał 308 sztuk książek na sumę 171 złp i 36 gr, natomiast protokoł z licytacji za ww. książki sumę 152 złp i 23 gr. WAP Lublin, Akta notarialne... sygn. 263; Notariusz Marcin Kobyliński R. 1820 s. 1316.

określonych dzieł, a także wartością pewnych tytułów dla zainteresowanych daną tematyką nabywców. Stąd trudno ustalić, czy wartość szacunkowa bywała zgodna z rzeczywistą wartością dzieł.

Na podstawie zapisów testamentowych, spisów inwentarzowych po zmarłych oraz protokołach liyctacji wykazywanych przez wymienionych wcześniej notariuszy lubelskich, ustalono 39 księgozbiorów prywatnych. Ilość książek, jaka była w nich zarejestrowana, mieściła się w granicach od 3 do 407 książek. Jako księgozbiory małe przyjęto liczące od 3 do 49 książek, średnie od 50 do 99 książek, zaś duże powyżej 100. Najwięcej, bo aż 21 osób, posiadało księgozbiory małe, posiadaczami średnich było 10 osób, natomiast 8 osób miało w swoich bibliotekach ponad 100 książek. Wśród 10 ziemian księgozbiory małe posiadały 4 osoby (od 8 do 29 książek). Znajdowały się tam dzieła w języku polskim, łacińskim, francuskim, niemieckim — z zakresu religii, historii, filozofii, geografii, arytmetyki, polityki, prawa, rzadko beletrystyki<sup>6</sup>. Trzy osoby były posiadaczami średnich księgozbiorów liczących od 50 do 77 książek. Podobnie jak w księgozbiorach małych, występowały w nich dzieła w 4 językach, a zakres treściowy rozszerzony był dodatkowo o dzieła z ekonomiki rolnictwa, poradnicze do prowadzenia gospodarstwa, a także w większej ilości książki historyczne i polityczne<sup>7</sup>. Do dużych księgozbiorów należy zaliczyć 3, w których znajdowało się od 103 do 312 książek.

Księgozbiór ziemianina Kazimierza Mizgiera z Babina liczył 103 książki, w większości z zakresu prawa, kryminalistyki, polityki, a także historii, religii, geografii, ekonomiki rolnictwa. Były to książki w języku polskim, łacińskim, francuskim<sup>8</sup>.

Księgozbiór Katarzyny Trembińskiej ze Strzeszkowic<sup>9</sup> oraz Antoniego Stamirowskiego z Krzesimowa<sup>10</sup> charakteryzują się uporządkowaniem opisów w wykazach majątkowych. Biblioteka po Katarzynie Trembińskiej zawierała 221 książek na sumę 216 złp i 95 gr. Znajdowały się tu dzieła polskie, łacińskie, francuskie — w układzie alfabetycznym według tytułów. Różnorodny był ich zakres treściowy; oprócz dzieł historycznych są polityczne, prawnicze, teologiczne, a także praktycznie użyteczne przy prowadzeniu gospodarstwa ziemiańskiego i domowego. Wykaz nie jest pozbawiony literatury pięknej i słowników: języka francuskiego, niemieckiego, łacińskiego. Z zestawienia widać, że dobór dzieł nie był przypadkowy.

Podobnie można scharakteryzować bibliotekę Antoniego Stamirowskiego, liczącą 312 książek na sumę 307 złp i 98 gr. Zakres treściowy i językowy mieści się w granicach zakreślonych dla biblioteki Katarzyny Trembińskiej, z większą ilością dzieł historycznych, dotyczących szczególnie historii Polski, oraz polityki. Mniej jest książek religijnych, a także dotyczących gospodarowania. Dzieła w wykazie uporządkowane są alfabetycz-

<sup>6</sup> Były to biblioteczki: Ignacego Karpińskiego z Brzeziec Wielkich, Not. J. F. Górski R. 1814 s. 159—164; Izzydora Micowskiego z Siostrzytowa, tenże s. 574—584; Jana Dolińskiego z Borzencinka, tenże R. 1820 s. 556—561; Wincentego Wilczopolskiego z Polanowców, Rejent Xawery Chełmicki R. 1823 nr 174 s. 1—14.

<sup>7</sup> Wymienić należy księgozbiory Stanisława Krosnowskiego z Zawieprzyc, Not. F. J. Górski R. 1813 s. 665—671; Antoniny Suchodolskiej z Palikijów, tenże R. 1822 s. 507—524, 561—566.

<sup>8</sup> Notariusz F. J. Górski R. 1819 s. 523—529, tenże R. 1821 s. 527—528, 533.

<sup>9</sup> Tenże R. 1816 s. 121—136.

<sup>10</sup> Tenże R. 1817 s. 51—78.

nie według tytułów. Na końcu wymieniono literaturę w języku francuskim.

Księgozbiory księży mieszczą się także w granicach wymienionych trzech wielkości. Wśród 6 księży dwóch posiadało małe księgozbiory w języku polskim i łacińskim, liczące od 23 do 46 książek. Znajdują się tam dzieła wyłącznie teologiczne, potrzebne do sprawowania liturgii<sup>11</sup>. Podobnie tematycznie i językowo przedstawiała się zawartość średnich księgozbiorów, liczących od 61 do 88 książek<sup>12</sup>. Wśród dużych księgozbiorów należy wymienić biblioteki po proboszczu z Czemiernik, Janie Dejowskim, liczącą 172 książki na sumę 19 złp i 57 gr<sup>13</sup>, a także po kanoniku z Biskupic, Janie Radziwińskim, w liczbie 294 książek na sumę 103 złp<sup>14</sup>. Oprócz książek teologicznych znajdują się tam dzieła filozoficzne, historyczne oraz literatura piękna. Podobnie jak w księgozbiorach małych i średnich książki są w języku polskim i łacińskim.

Biblioteki mieszkańców Lublina w przeważającej liczbie mieszczą się wśród księgozbiorów małych w liczbie od 3 do 46 książek. Takich księgozbiorów jest 15 na 23 osoby posiadające książki. Wykazy dzieł prezentują przeważnie literaturę religijną dla Żydów<sup>15</sup>, bądź chrześcijańską<sup>16</sup>. Szczególnie dotyczy to tej najmniejszej liczby książek. Czasami nawet w zapisie nie są wymieniane uproszczone tytuły tylko liczba książek<sup>17</sup>. Tej samej grupy księgozbiorów małych dotyczy wykaz inwentarzowy po Aleksandrze Noskalewskim Archiwście Komisji Wojewódzkiej Lubelskiej. Posiadał on 13 książek w języku łacińskim i polskim, z zakresu prawa, historii i botaniki<sup>18</sup>.

Aptekarz Chrystyan Krakau posiadał 44 książki w językach: polskim, łacińskim, niemieckim i francuskim. Były to dzieła z zakresu: farmacji, medycyny, chemii, botaniki<sup>19</sup>.

Pozostałe 4 osoby o nieokreślonym zawodzie, będące właścicielami małych księgozbiorów, posiadały książki w językach: polskim, łacińskim, francuskim i niemieckim. Były to dzieła z zakresu: historii, polityki, dydaktyki, prowadzenia gospodarstwa domowego, słowniki obcojęzyczne, dzieła filozoficzne, prawnicze<sup>20</sup>.

---

<sup>11</sup> Księgozbiory po księdzu Michale Liśkiewiczu z Lublina, Not. F. J. Górski R. 1822 s. 391—393 oraz Tadeuszu Wyszomirskim z Matczyna, tenże R. 1814 s. 321—326, 519—523.

<sup>12</sup> Ksiądz Wojciech Dejowski z Kielczewic, Not. F. J. Górski R. 1812 s. 334—341 oraz ksiądz Antoni Gomulski z Bełżyc, tenże R. 1817—1818 s. 241—260, 264—280.

<sup>13</sup> Notariusz F. J. Górski R. 1821 s. 537—543.

<sup>14</sup> Tenże R. 1822 s. 343—357.

<sup>15</sup> Starozakonni: Wolf Ichowicz Rozenblum, Not. F. J. Górski R. 1817 s. 231—258; Izrael Manelowicz (lichwiarz), tenże R. 1814 s. 478—483; Chaim Goldmerg (szynkarz), tenże R. 1813 s. 398—400; Herszek Finkelsztejn (kupiec), tenże R. 1814 s. 204—217.

<sup>16</sup> Franciszek Kowalski (kował), tenże R. 1814 s. 23—30; Michał i Salomea Geslowie, tenże R. 1814, s. 169—176.

<sup>17</sup> Wiktoria Chreptowiczowa, „książek z rysunkami szt. 4 za 4 złp”, Not. F. J. Górski R. 1814 s. 120—122; Franciszek Andrzejowski, „Xiązek różnych sztuk 27 za 4 złp”, Not. Marcin Kobyliński R. 1812 s. 195.

<sup>18</sup> Not. F. J. Górski R. 1821 s. 181—184.

<sup>19</sup> Not. M. Kobyliński R. 1819 s. 414—423.

<sup>20</sup> Franciszek Krępski, Not. F. J. Górski R. 1819 s. 231—236; Zuzanna Leszczyńska, tenże R. 1814 s. 228—233, 256—261; Jan Hoffman, Not. M. Kobyliński R. 1819 s. 677—686; Kaietan Konopka, tenże R. 1810 s. 561—679.

Wśród pięciu księgozbiorów średnich znajdują się biblioteki: po aptekarzu Janie Wagnerze — 50 książek na sumę 136 złp<sup>21</sup>, po adwokacie Trybunału Lubelskiego — 51 książek na sumę 23 złp i 13 gr<sup>22</sup>, po doktorze medycyny Franciszku Baborze — 76 książek na sumę 108 złp i 53 gr<sup>23</sup>.

Zawartość treściowa odpowiada zainteresowaniom, a ujmując ściślej — zawodom wykonywanym przez te osoby. Stąd w przeważającej mierze są to „książki apteczne” lub medyczne czy też prawnicze, w języku niemieckim, łacińskim, polskim i francuskim.

Wśród dużych księgozbiorów omawianego okresu wymienić należy jeden — po adwokacie Trybunału Lubelskiego Macieju Czarnockim. Posiadał on 407 książek sprzedanych za sumę 300 złp<sup>24</sup>. Były to dzieła w języku polskim, łacińskim, francuskim z zakresu: prawa, historii Polski i historii powszechnej, gramatyki, polityki, dyplomatyki, geografii, fiyki.

Podsumowując charakterystykę prywatnych księgozbiorów lubelskich w pierwszej połowie XIX w. należy zwrócić uwagę na powiązania treści i wielkości bibliotek z zawodem, zainteresowaniami oraz stanem majątkowym i pochodzeniem społecznym ich właścicieli.

---

<sup>21</sup> Not. M. Kobyliński R. 1819, s. 912—943.

<sup>22</sup> Not. F. J. Górski R. 1821 s. 298—311.

<sup>23</sup> Tenże R. 1820 s. 258—266.

<sup>24</sup> Not. M. Kobyliński R. 1819 s. 640—647, 691—703.